

# KRYNICA

CHRYSCIJANSKAJA TYDNIOWAJA HAZETA

Redakcyja i Administracyja: Dom pry Kaścieli św.  
Jana, 2. Ad 9 da 11 i ad 3 da 5 hadziny.

„KRYNICA“ KAŠTUJE:

na hod 40 rb., na paühoda 20 rb., na 3 miesiacy 10 rb.

Asobny numer 1 marka.



С—wyhawarywaicca jak polskaje cz i jak rasiejskaje ч. Š—jak sz i jak ш.

## U ČYM NAŠA SIŁA?

Hledziačy, jak zmahajucca miž saboj narody dzieła zdabyćcia swaich praŭ, dzieła swaho ščaćcia, dzieła adradžennia, nam pradusim kidaicca u wočy toje, što baraćba heta wiadziecca aružžam, brydkoj, nizkoj siłaj. Susied twój ab twaich prawoch, ab twajej horkaj doli časta nat' spahadliwa ciabie budzie słuchać, ale dapamahčy tabie najchutčej tolki tady pamože, kali ty jamu zdarawienny kułak pakażyš. Tak, kułak u historyi ludzkaści swajo robić, ale musim tut skazać, što jon nia ūsio robić, što jon robić i nie darablaje. Akančalny našledak zmahańnia narodaŭ za swaje prawy, za swaju dolu—heta jość toj, jaki abaprecca na praŭdzie i prawiadliwaści. Dzieła hetaha i najwialikšaja siła aružža hinie i najstrašniejšy kułak dubieje, wiečna nia trywaje.

Kab wiedać, ci my Biełarusy silnyja, ci my maim aporu dla swaich światych pažadaniaŭ, ja staŭlu pytańnie, u čym naša siła?

Nie ū kułaku i nie ū aružży, bo heta ūsio nia trywałkaje, heta ūsio hibnieć chutka, dy hetaho my jakraz i nie maim.

Dyk u čymža naša siła?

Naša siła, naša moc, asnowa našaj pryšłaści u nas samych, u dušach, što 12-ci miljonny siarmiažny narod ażyłajuc, što kryjuć u sabie niekranutyja duchowyja skarby; naša siła u henych sercach, što bjucca pad siarmiahaj i zhrebnaj kašulaj. I heta bolš, jak napeŭna.

Usie našy susiednija narody, jakija užo bolš-mienš adradzilisia i ūzbilisia na darohu samabytnaści, swaju wieru, swaju nadzieju apirali na siabie samych, na ludzkoj sialanski. Prawadyry henych narodaŭ

wiedali dohra, što lud sialanski—heta krynica duchowaho bahaćcia, asnowa swajej kultury i adradžennia. I jany nia mylalisia. Jany abapioršysia na hetaj asnowie dawiali swoj narod adny da poŭnaha adradžennia, a druhija pamysna wiaduć da jaho.

Nam Biełarusam taksama treba paważna źwiarnuć uwahu na naš siarmiažny sialanski lud, i, wiadučy kožnuju pracu dzieła Bačkaŭščyny, na hetyž lud apiracca. Nam nielha ani na chwiline spuścić z woka naša sialanstwa, jak asnowu, jak karennia tej raśliny, jakuju my hadawać začynaim. Kali biełaruskija prawadyry pačnuć adrywacca ad wioski i u pawietry buduć budawać Biełaruš, jany jak tyja haliny, ad pnia adciatyja, zawianuć i zsochnuć. Kožnuju narodnuju pracu ad wioski, jak ad našaho pačatku i kanca, pačynać nam treba, bo sialanski lud Biełaruski — asnowa pryšłaści Biełaruskaho Narodu, jak celaha, bõ ū našych wiaskoŭcach—siła naša.

Tak, naša apora u našym sialanstwie.

Naš lud maje takoje mnoŭstwa pieśniaŭ, što nat' nikatoryja susiedzi našy mahlib nam hetaho pazawidywać. Pieśni henya tak čaroŭny, tak poŭny życiowaha adčućcia, tak hłyboka wyjaŭlajuc dymyžadannia našy, tak šyroka achopliwajuc i adznačajuć dušu Biełaruskaho Narodu, što pieśni hetyja—susim peŭny, zdarowy zaradak biełaruskaj muzyčaj tworčaści. A da muzyčnaści majuc ludzcy našy i lubaść i zdolnaść. My asabista znaim biełaruskija wioski, dzie našy sialanie da tych wieršaŭ, što nledaŭna pieśniary našy złażyli, sami padbirajuc notu i takim paradkam bahaciać swaju narodnuju biełaruskuju pieśniu, dakładajucy da jaje niešta nowaje, niešta bolš żywoje. I heta świedčyc, što biełaruskaja sialanskaja duša —

krynica bahaćcia, żywućaćci i mocy duchowaj.

U našym biełaruskim ludzie kryjecca celaje mnoŭstwa piaśniarou-samarodkaŭ, što pišuć składnyja wieršy i apawiadańnia. I treba dać im tolki nawuku, treba imi zaapiekawacca, a jany świet zadziwiać swajej siłaj duchowaj, swajej nowaj tworčaścij. A da nawuki-ž jany rwucca i dačakajuc taho času, kali buduć mahčy karystać z jaje darou. Dyk sialanskaja duša naša nadzieja, naša pryšłaść, naša siła.

U pamiaci sialan Biełarusau toŭpicca biazmierny lik bajkaŭ, lehiendaŭ, apawiedańniaŭ, pahaworak, prykazak, jakija wyrazna adznačajuć asobny skład duży biełarusa, poŭnaj wialikaho, duża darahoho bahaćcia. Našy pieśniary, našy filozofy, apirajučysia na henya dary biełaruskaj duży mohuc dać świetu nowyja twory biełaruskaha piśmienstwa, biełaruskaj nawuki.

Ale kab duša siarmiažnika - Biełarusa jak należyć raźwiwałasja u pryhožuju krasku, kab usio toje, što ciapier u nutry duży jaho skryta, świetu pakazałasja, patrebna nam wolnaść, samabytnaść u žyci palityčnym, čaho, jak kažuć pracuŭniki adradžennia Biełaruskaho Narodu, našy slalancy i nia choćuc i nie rozumiejuc. A my skažym, što i tut nia tak drenna, jak zdajecca. Praŭda, dzieła taho, što našym Biełarusam nie kazali i nie kažuć ab ich praŭdy, što ich u rožnyja baki ciahnuć, hetym samym prydušyli paćucio pašany dla siabie samych i žadańnie žycia wolnaho i niezaleznaho pryhłušyli, ale nie zabili i nie wykaranili. Ciapier jość tak, što kali siańnia straźnik kresowy namowić sialan-Biełarusau pryłučycca biełaruskaj da Polšcy i sialanie zhodzjaicca i padpišucca, a užo zaŭtra, kali wypadkam da ich prahawora dzie tajkom ahitarar biełaruski

i przypomnieć ab ich prawoch da samabytnaści i niezaležnaści — jany sa slazami na wačach dajuc na heta swaju hlybokuju zrodu. Dyk i z hetaho boku nie tak drenna, jak zdajecca.

Słowam duša bielaruskaho sialanstwa naša siła, asnowa poūnaho adradžennia Bielaruskaho Narodu, susim peūny zadatak našaj pryšłaści.

Ihnat Paparać.

## KUTOK AB UNII.

„Rasieja nia moža swaim ułasnym staraniem raźwić swaich sił; dyk treba jej, kali nia choča wyruc sabie mahiły, znajści susim nowy ślach. Hety ślach znojdzie jana tolki u cywilizacyi narodaū Zachodnich; dzieła čaho Rasieja pawinna nacinuć siabie da hramadzianskaho žyćcia Zachodu. A užraščila zachodniuju kulturu relihija katalickaja, dyk treba Rasiejcam pryniać jaje.“

P. Čadajew.

Pryniać katalickuju wieru nie znača pryniać łacinski abrad i wyrakčysia abradu uschodniaha, ale znača dajści da jednaści wiery cerkwy i kaścioła. (Pryp. Red.)

## Darahija Braty Bielarusy!

Niaboščyk Papiež Pius X 1914 hodu daū bohasławienstwa redaktaru hazety „Bielarus“, pišmiennikam i čytačom hetaj hazety. Papieskaje bohasławienstwa, jak rasa z nieba, upała na zasochšuju bielaruskuju niwu i zaraz bielaruskaje žyćcio u nas ażywiłasia. Čiž chto z nas sñiū prad wajnoj, što my budzim mieć swaje školy, swajo wojska? Školaū, praūda, u nas išče mała, ale čakaim lahčejšych zakonaū i budzim mieć bolš. Chutka prydzie lepšy čas i školy bielaruskija paūstanuć pa ūsiej Bielarusi, bo wučycialoū maim došyć i knižki maim. U Wilni założena bielaruskaja himnazija, u Miensku taksama i u

Slucku. U Miensku užo zapisywajucca achwotniki ū Bielaruskaje Wojska, u Miensku istnuje Bielaruskaja Rada i żywuć ministry, jakija dabiwajucca swabody, woli, ziamli i niezaležnaści dla Bielaruskaho Narodu Mała jašče зробlena, ale bolš nia było mahčyma, bo Bielaruš najbolš ad usich pieraciarpieła praz wajnu. Padumajcie! Niemcy z maskalami ciahalisia za hruzdi — usio u nas! Pośle niemcy bałamucilisia z bałšewikami, taksama u našaj Bielarusi. Bałšawiki razhaniali Bielaruskuju Radu, Usiebiearuski zjezd. Ciapier Palaki wajujuć z Rasiejaj, taksama i hetaja wajna wiadziecca u Bielarusi. Woš, Braty Darahija, abrazok našaj ciažkoj doli. Nia dziūno, što nam ciažej ustać, jak druhim ščašliwiejšym narodom. Aproč taho my raždzieleny wieraj na dwie častki na — katalikoū i prawasłaūnych; z hetaho nieščasnaho padzieļu chočuć skarystać našy worahi i pačali nas raziacihiwać u baki. My tolki zlučany hutarkaj, mowaj bielaruskaj, katoraj cany nie znam, bo nam jaje worahi praz niekulki sot let chacieli ašmiešyć i padać na ździek. Wot pryčyna, čamu Bielaruš astalašia ad druhich narodaū. Bo da samaj wajny my nia mieli ani krychi swabody i nie mahli pryhatawacca, jak Palaki, Čechi, Litwiny, Łatyšy. Bo wajna najbolš nas akrywawiła i zniščyla naš i da taho biedny Kraj. Z namj wyšla tak jak kaža naša pahaworka: pad kim lod traščyć, a pad nami łomicca.

Štož skažym swaim praciūnikom, ahitatarom i stražnikom kresowym? Jany zdziekujucca, što Bielaruš slabaja. Ja skažyby im tak: Pany ahitatory! Adzin čalawiek pa doūhaj, ciažkoj chworobie wyjšaū sa špitalu. Ale nia moh ustajać i pawališsia. Kali jon chacieū padniacca, nadbiehła chmara žulikaū i stała jaho papichać, naruhać i ździekawać... Da hetaho chworaho čalawieka padobny naš Rodny Kraj — Bielaruš. Pierajšoūšy strašennyja muky pry maskoūskich, niamičkih i bałšawickich apiakunoch, Bielaruš siłucca paūstać, bo Polšč pryniesła swabodu.

Dyk čamu wy, pany ahitatory, kapaicie nam mahiły i nas tak nienawidzicia?

Chłopcyk s pad Hrodny.

## 15-aja hadouščyna tworčaści Janki Kupały.

Bielaruš maje užo čym ciešycca, maje što šwiatkawać. Woš hety hod jošč 15-y hod, jak naš najwialikšy piešniar Janka Kupała, na strunach wialikaj dušy swajej ihraje dziūnuju piešniu ab Bielarusi i šwiatluju pryšłaść jej warožyć. Z hetaj pryčyny „Niezaležnaja Dumka“ piša:

„Sioleta wiasnoju spoūniłasia piatnacać hadoū, jak u našaj paezii tworyć samy slaūny sučasny piašniar Janka Kupała. Saprādnaje imia jaho Janka Łucewič. Jon rodam z Mienščyny. Naradzišsia ū 1882 hodzie. Bačka jaūo byū biedny ślachcichaspadar i nia moh dać zdolnamu synu patrebnaje školnaje nawuki. Skončyūšy nižejšuju pačatkowuju školu, Janka zastašsia ū bački pry haspadarcy, ale nadta lubiū čytać knižki i čytaū ich šmat Da dziewiatnaccacioch hadoū jon żyū zwyčajnym sialanskim žyćciom: haraū, kasiū, čadziū na festy i kirmašy. Potym, pašla śmierci bački, chlāpca paciahnūta ū šwiat. Jon byū i wučycielem u nielehalnaj ślachockaj školcy, i pisaram u notaryusa, i praktykantam u roznych brawaroch, i lasnym słužačym i šmat čym inšym. Jaho wieršy ū „Našaj Niwie“ adrazu žwiarnuli na siabie uwahu prawadyroū bielaruskaha ruchu. I Kupału zaprasili ū Wilniu. Tut jon pracawaū u hazecie i służyū bibliotekaram. Pośle pajechaū u Pieciarburh i čatry hady wučyšsia na kursach, a jak pryjechaū znoū u Wilniu, dyk redaktawaū „Našu Niwu“ až da wosieni 1915 hodu. Pierad nadchodam niemcaū jon wyjechaū u Maskwu i pastupiū u narodny uniwersytet Šaniaŭskaha, ale pawučyšsia niadoūha, bo zabrali na wajnu. Na froncie służyū jon n žaleznadarožnym atradzie. Ciapier Kupała žywieć u Miensku i ūwieš svoj čas wolny ad zarablańnia na kawałak chleba, addajeć na karyšć literatury. Miž inšym pad jaho redakcyjaj pačaū wychadzić tydniowik „Ruń“. Za 1905—1920 h.h. Kupała napisaū hetkija knihi: 1) „Zalejka“, 2) „Hušlar“ i 3) „Ślacham žyćcia“—zborniki liryčnych wieršaū z narodnaha bielaruskaha žyćcia,

## Babie i čort z darohi ustupaje.

Choć i chitry čort rahaty,  
S trudam dascca ašukać,  
A ūsio-ž, ūleży ū tarapały,  
Idzi babku papytać.

Bo choć žonka i durnica,  
Dziesiać ciažka jej zlićyć,  
Z kožnym lubić paswarycca,  
Ale čort prad jej dryžyć.

Woć pasłuchaj, brat, pakazki —  
(Było heta užo daūno) —  
Biez dakładu, biez prykraski;  
A nia wieryš — ūsio raūno...

Raz dziadok haroch pasiejau,  
Pry hajočku u sam raz,  
Ziernie čysta pierš razwiejau,  
Kab radziła ū boży čas.

Na žal tolki pry rabocie  
„Spamož Bože!“ nie pačuū,  
A i sam ū swajej lichocie  
Nat da Boha nie ūzdychnuū.

Tak woš haroch nie udašsia,  
Redki, jak dewotki wus,  
Padros kryšku, jznoū padašsia,  
Klanie dzied i „los“ i „mus“.

Raz idzie jon da pasiewu —  
Widzić, što haroch prapaū,  
Hlanuū ūprawa, zirnuū ūlewa:  
„Kab cie' — kaža — čort zabraū!

„Chaj ciabie jon i haduje  
„I zbiraje u svoj čas:  
„Kali ziernie Boh marnuje,  
„Čort niachaj biareć papas!

U złości dziedka zabračašsia,  
Kaho ūspomniū, usich klaū:  
Za kustom-ža čort śmiajašsia,  
Rad, što dzied haroch addaū.

Što-š za tydzień, a mo-j bolejšy,  
La harochu dzied chadziū,  
Užo biaz złości, rad dawoli,  
Bo haroch taki zradziū.

Pahušcieū zazielanieūšy,  
Piekna u haru padros;

Dzied struček maleńki zjeūšy,  
Z dziwa haławoj patros.

Tolki zirk—aż čort rahaty  
Z-za kusta prad im šmyhnuū.  
„Čy haroch žareš, mardaty?“  
Dziedu tak jon uskliknuū.

Dziedu tut až mokra stała,  
Tak spałochašsia biadak,  
Niešta ū sercy zasmaktała,  
Bo przypomniū, što i jak.

A čort śmiecham zaliwašsia!  
„Pomniš—kaža—jak toj raz  
„Na ūwieš šwiat ty praklinašsia,  
„Daū haroch mnie na papas!

Mužyk palcam u łob stuknuū:  
„Tož nia dar, kali papas,  
„Mała što tam ū złości huknuū,  
„A chto-ž byū tady pry nas?

Čort ad złości až dryhoča:  
„Usio piekła šwiedkaj mnie!  
„Moj haroch“!... A dzied marmoča:  
— Spytać žonku: dać, ci nie? —

dum i pieśniaŭ ab adradžeńni, apawiađańniaŭ, powieściej, baiek; 4) „Adwiečna pieśnia“ i 5) „Son na kurhanie“—wieršawanyja dramatyčnyja paemy, u jakich niazwyčajna choraša pakazana biełaruskaje žyćcio z usich bakoŭ, zmalawana socyjalnaje hniebieńnie i nacyjanalny ŭcisk biełarusau; 6) „Paŭlinka“ i 7) Raskidanaje hniazdo“ — dramy, wiadomyja koźnamu, chto cikawicca biełaruskim teatram. Aprača taho, Kupała majeć šmat niadrukawanaha materjału, a tyja wieršy jaho, jakija źmieščany pośle 1915 hodu ŭ rozných časopisjach, skłali-b užo wialikuju knihu. Wieršy Kupały źjaŭlalisia ŭ pierakładach na rasiejskaj, polskaj, ukraïnskaj, čeŭskaj, niemieckaj i inšych mowach. Piaśniarskaja sława Kupały ŭsio raścieć. Na Bielarusi ciapier nima takoha piśmiennaha čalawieka, jaki nia wiedaŭby Janki Kupały. Nawiet našy niahramatnyja sialanie šmat dzie wiedajuć jaho imia“.

Dyk my u hetym wialikim čaŭsie žadaim, kab lira našaha słaŭnaha pieśniara J. Kupały išče bajčej i piakniej ihrała na sławu Bielarusi, kab jaje hołas nia moŭk nikoli, kab sam piaśniar dačakaŭsia widzieć toje, ab čym piaje, čaho Bielarusi žadaje.

## PIŠUĆ DA NAS Z BIEŁARUSI.

AŠMIANA. Žywieć Bielaruś, žywieć mnohapakutny, Bielaruski narod! A možna tak hołasna hawaryć, kali hlanuć choŭby nat' na ruch biełaruski u takoj Ašmianie i u Ašmianskim pawiećie. U nas u Ašmianie jość polskaja himnazija, u jakoj biełaruskaja moładz stanowić bołšaść. Miż moładzjaŭ u himnazii jość nat' hurtok wučniaŭ-Biełarusau; kružok hety majeć swajej metaj paznawać prošlaść Bielaruskaho narodu, wučycca swajej literatury, hadać ab swajej pryšlaści, šyryć biełaruskuju šwiedamaść miż moładzju, jakaja zabyłasia, što jana biełaruskaja. Hurtok hety trymaicca taho prakanańnia, što šanujućy, pawažajućy, paznajućy čužoje, treba umieć nia to što šanawać i paznawać usio swajo rodnae, ale i ščyra kachać jaho.

Biełaruskaść u ašmianskim mieščanstwie trymaicca nia zhorš. Blizu ŭsie mieš-

čanie haworać čystaj biełaruskaj mowaj i, kali im jak treba rastłumačyć ab biełaruskaj sprawie, dyk jany hetamu nie praciiŭny.

Usia biada u nas s ks. Gurskim, ašmianskim dziekanam. Jon apošnim časam krutaje kala zakładzin niejkaho kamitetu, kab Bielaruś daŭčyć da Polšcy na takich prawoch, jak Bielaruś daŭniej naležyła da kasieli. Narod naš, wiedama, staić za lučnaść, ale narod rozumieje, što prawy jaho pry hetym na wolnaść musiać być abiaspiečany. Dyk dzieła hetaho, tutejšyja ludcy, jak mieščanie, tak i sialanie ks. Gurskamu, kali jon ab palitycy haworyć, nia wieruć susim. I, rozumieicca, duža dobra robiać, bo kamu achwota słuhać tyja bajki, jakija jon razkazywaje!

Pa wioskach Ašmianskaho pawietu jość dawoli silny biełaruski ruch. Wioski našy kratajucca. Duža paciešna toje, što tutejšyja sialanie nie praciiwacca i školam biełaruskim, kali ich nie abmanywajućy ašwiedamić ab hetym. Zdajecca, što na wosień udasca tut Bielarusam zarhanizawać swaje narodnyja školy.

Asabliwa šparka idzie naŭpierad sprawa biełaruskaho adradžeńnia u Barunach i wakolicach. U Barunach jość probaščam Bielaruś—ks. M. Piatroŭski, jaki ščyra pracuje na parosšaj biełaruskaj niwie, choć, praŭda, chodziać miż sialanstwam pa pawiećie čutki, što jon s pierapałochu susim adroksia Bielarusi i, kažuć, u hetaj sprawie daŭ swoj podpis. Ale na hetkuju brachniu nima što źwiartać uwahi; ks. M. Piatroŭski, jak byŭ dahetul ščyrym Bielarusam, takim i astaniecca, jak pracawaŭ dzieła adradžeńnia Bielaruskaho Narodu tak i pracawać budzie.

Ašmiančyk.

## ADUSIUL I AB USIM PATROCHU.

BIEŁARUSKAJE WOJSKA. Užo sa-  
praŭdy tworycca Bielaruskaje Wojska. Ach-  
wotniki zapisywajucca pokulšto tolki u Mien-  
sku. Chutka maje adčynicca zapis i ŭ Wilni.  
Achwotnikaŭ jość dawoli mnoha. Bielarusy  
pacynajuć rozumieć, što treba ūsim jak

adnamu uziacca za strelbu, kab baranić ad  
dzikich worahoŭ swaju Bačkaŭščynu - Bie-  
laruś.

BIEŁARUSY U ADESIE. Adzin Bie-  
laruś, što niedaŭna wiarnuŭsia z Adesy,  
raskazywaje, što tam jość duža šmat susim  
šwiedamych Bielarusau, jakija majuć swaje  
arhanizacyi. Usia biada u tym, što nima  
tam biełaruskich knižak: raz što nima ad-  
kul dastać, a druhi raz, što jakija knižki  
byli, dyk ich zniščyli Denikincy, jak byli  
zabrali Adesu. I ničoha dziŭnoha, bo De-  
nikincy lubiać tolki toje, što bywała car lu-  
biŭ, a ŭsiaho inšaho nia lubiać.

TURKI I PALESTYNA. Palestyna, jak  
wiedama, pryznana jak żydoŭskaja aŭčyna.  
A woś na heta turki nia hodziacca. Jany  
nia chočać pryznać niezaležnaść Palestyny.

ŁATWIJA I NIAMIFCČYNA. Zamireń-  
nie akančalnaje miż Łatwijaj i Niamieccy-  
naj užo chutka nastupić. Łatyšy dzieła he-  
taho duža zdawoleny, bo tady miż hetym  
dziaržawami paćniecca handal.

ESTONIJA. Maleńki estonski narod,  
likam mała bołš miljona, robić wialikija  
rečy. Estoncy żywuć užo swaim samabyt-  
nym žyćciom; jany sami haspadary u swa-  
jej chacie. Sojm estonski pracuje duža pa-  
mysna; jon užo apracawaŭ plan konstytu-  
cyi, heta znača plan tych prawoŭ, na jakich  
budzie apiracca Estonskaja dziaržawa.

## KRYCHU AB HASPADARCY.

CHARČAWANNIE KAROU PRY DAJENNI.

Charčawać karou kali ich dojać nia  
možna. Kali karowa jeść i doicca pry he-  
tym razam, dyk karowa źmienšaje udój,  
a toj charč, što używaje, nie pieražoŭwajec-  
ca jak treba.

Praktyka pakazała, što ŭ tych haspa-  
darkach, dzie karou pry dajeńni karmili,  
udój byŭ mienšy, a jak pačali karmić ka-  
rou u druhi čas, to udój byŭ bołšy.

Koźny rozumieje, što heta tak, kali  
skažym, što najbołšaja častka małaka wy-  
rablajecca karowaj pry samym dajeńni ad  
pryliwu krywi da wymia, a kali żywiola

„Nu, niachaj! — tak molić čorta:  
„Kali twój haroch — biary!  
„Maja chatańka abdziorta,  
„Usie dziaruć—i ty dziary!

„Ale zaŭtra ja jznoŭ budu,  
„Kab tabie jšče što skazać:  
„Pažalejš mo' majho trudu,  
„Nie zachočyš ŭ trunu hnać!

Až nia wytrywaŭ čarcina,  
„Zal jaho nawiet chapii:  
„Biadniaku koźny naruha —  
„Nichto pa im šloz nia liŭ...“

I čort bystra abcior wočy,  
Bo dźwie kapnuli ślazy:  
„Biedny-biedny luď rabočy,  
„Choć ty ŭ piekła ubiažy!..“

A nazaŭtra čort zjawiŭsia  
Pierš jašče jak čalawiek:  
Za suk kusta ŭčapiŭsia  
I tak hojdaŭsia jak kiep.

Čalawiek stručok harochu  
Znoŭ radosna smakawaŭ

I smakujućy patrochu,  
Tak ŭsio čortu tałkawaŭ.

„Z babaj radiŭsia ja dwojcy,  
„U zakład chočym my iści  
„Woś z taboju, bačka woŭčy,  
„Kab šmat ciabie nie klaści.

„Žbirać haroch my pryjedziem  
„A takim—bačyš—bydlom,  
„Što ty widzieŭ kališ—niehdzie,  
„A nia wiedajš, jak zawiom.

Čort dałoni zaciraje,  
Rad pabačyć taki twor:  
Jon s pačatku šwieta znae  
Koźny wypład, koźdy ŭzor.

„Nu, kali ja nie zhadaju,  
„Na čym tut pryjedzieš ty,  
„Tak haroch moj prapadaje;  
„Šwiedkaj budzie Jur šwiaty.

Łeďz blisnuła zaranica,  
Čort na buśle užo pryčau:

Hladzić, što za niebylica,  
Što dziadok naš abzarhaŭ.

— „Nu każy, na čym ja jedu?“  
Čalawiek hawor začau...  
— „Nu-j bydło-ž: ni znaj, ni wiedaj!  
„Dzie-ž ty, brat, jaho dastaŭ?

Čort nia moža pryhadaci,  
Hdzie jon widzieŭ taki twor:  
Chacieŭ tolki ŭsio skazaci,  
Ci nie z baby ŭziaty ŭzor?

Až zatupaŭ čort nahami,  
Roham dreŭca pawiarnuŭ,  
Piorsła horami — dałami,  
Až u piekle adpačnuŭ.

A dzied z babaj aź rahočać,  
Što ŭdałasia štuka im!  
Ale bolejš nie zachočać  
Paznawacca z ducham złym.

Kazimir Swajak

jašče i charčujeca razam z dajeńniem, dyk joj pryliu krywi patrebień i da haławy, dzie ślinicca i žujecca charč.

Dziela hetaha kali karowa razam charčujeca i doicca, dyk wyrablajecca mienš małaka, abo drenna pieražoŭwajecca i ślinicca charč, što pašla adzywajecca na zda-roŭi żywioly. N. B.

#### KAZA — KARYSNAJA ŽYWIOŁA.

Z chatnich żywiolaŭ biazumoŭna najkaryśniejša budzie kaza, dziela zdarowaha, tustaha i smačnaha swajho małaka i dziela taho, što jana nie wymahaje ni asobnych charčoŭ, ni dahladu. U biaskormicu śmieła mozym skazać, što kaza wytrywaje charčujućysia adnymi biarozawymi wienikami; dy i tak jana jeść moch, karu, liście, trawy, jakich saŭsim nia ŭżywaje karowa. U charč jej možna zimoju prybaŭlać da 25 prac. sałomy, żywot jaje dobra waryć i sałomu.

U Šwejcaryi, dzie kazawodztwa dajšo da najwyšejšaha raskwitu, wyrachawana, što na utrymańnie adnej karowy možna charčawać 8 kosaŭ. A taki lik kosaŭ daść kudy znaćniejšuju karyść, jak adna karowa. Ličacy, što u siarednim małočnaja kaza u hod daść 45 wiodraŭ małaka, a karowa—150, budziem mieć liški na adnym małace kala 210 wiodraŭ.

Aprača hetaha, zamiast adnaho cialaci, jakoje prywiadzie karowa, ad 8 kosaŭ budzie nia mienš jak 12 kazianiaŭ, kaštujućych kudy bolejš jak adno cialo.

Miasa kazy nia horš karoujaha, a kazianiat kudy smačniej i kaštuje darażej; sa skury kazianiat i kosaŭ wyrablajuc najdalikatniejšuju łajku dy safjan. S šerści kosaŭ robiać bahatyja tkaniny; wiadomyja z ich swaim hatunkam Orenburhskija chusty. Kozzi hnoj u haspādarcy zajmaje pieršaje miesca, bo rašliny na jom rastuć nadta dobra.

Kazinaje małako samaje zdarowaje dla dzieciej. Im śmieła možna karmić dzieciej-sasunoŭ, bo jano najbliżej padchodźić da kabiečaha małaka. Kazinaje małako zdarowaje tym, što kozy amal što saŭsim nie chwarejuć na suchoty, tady jak karowy časta chwarejuć suchotami. Dla dzieciej da 3—4 hadoŭ najlepšym charčam budzie kazinaje małako, zmieszanaje z aŭsiannaj mukoj.

Z kazinaha małaka robicca wielmi smačny, doraha kaštujucy syr, robiać i masła, ale jano horšaje ad karoujaha.

Z małočnych kosaŭ najlepšymi ličacca šwejcarskija biełyja, i niemieckija.

Najdalikatniejšuju šerść dajuc kozy anhorskija.

Imšeniek.  
(„Sacha“).

## Z biełaruskaha piśmienstwa.

„Dźwie Dušy“ — Maksima Hareckaha.

U našaj maładoj literatury zjawišsia twor, katory—jak pieršaja bieł. powieść—pawinien zwiarnuć bačnuju uwahu hramadźianstwa. Powieść naahul heta adbitak psycholohičny danaj hrupy suspolnaści, a časam i cełaha hramadźianstwa. Znajdzieš u joj zmahańnie roznych idejaŭ u koźnaj

halinie žyćcia ludzkoha. Powieść adbiwaje žyćcio z realnaj i idealnaj starany, namiačajućy adzin jakis najdużejšy kirunak, jaki i służyć raźwiazkaj baračby. U apošnich časach powieść dawała najčastej abirki duchowaha žyćcia intelihiencyi roznych sfer i na hetym punkcie dajša da kancawoha absurdu i moralnaha raskładu. Widać niešta ŭ hramadzie ludzkaj papsawałasiasia, kali mastaki ludzkich nastrojaŭ ducha nia ŭmieli ničoha malawać u powieści aproč brydy žyćciowaj i hnajna-moralnaha. Smak literaturny tak wyrabili praroki panskaje kultury, što hetakaha hatunku powieść stałasja knihaj najbojš majućaj uplyŭ na ŭzhadawańnie čaławieka. I woš da tworčaści stylem powiaści prystupili i našy piśmieńniki. Ci daduc jany niešta nowaje, ci pojduć tolki sledam zachodnich papiarednikaŭ? Narod naš zachodzicca na ŭzbiarežy dźwioch cywilizacyjaŭ. Jon lućyć Uschod z Zachodam: lućyć dwa abrađy (hrecki i łacinski) ŭ adzin relihijny świetakład; jon spaŭčaje dwa socyjalnija stroi ŭ adzin żywy arhanizm; jon skidaje z zaniatych siadališč čužych bahoŭ. Tak woš i duša Biełarusy nieraz dwoiłasja—i dwoicca dahetul. U chaosie duchowaje analizy tworyć Maksim Harecki świet ducha biełaruskaha, jaki jednaści šukaje i znajdzie jaje biaz sumniwu.

Ko—st.

## Z WILNI.

Hetkija Biełarusy skončyli I-ju Bieł. Himnaziju; Rusiečynka, Ihnato-wičanka, Dzimitryjaŭ, Babrowič, Katowič.

Dzieciačy dzień. 13-ho hetaho miesiaca Hałoŭnaja Rada Apiakunčaja, karystajućy z Amerykanskich daraŭ, zarhanizawała pryńaćcie dla dzieciej. Dzieťak biełaruskich tam nia było, bo Biełarusam ab hetym susim nie dali znać. Biełaruskich dzieťak minuli.

Bieł. škoły u Wilni. Wilenskaja Biełaruskaja Školnaja Rada ŭ samym chutkim čaśie (kali mahčyma, to raniej wosieni) atčyniaje ŭ Wilni niekulki pačatkowych biełaruskich škołak. Dziela taho kab wyjawić lik wučniaŭ, jakija zachoćuć wučycca ŭ hetych škołkach, a tak sama i rajonaŭ, u jakich ich treba atčynić. Školnaja Rada prosić bačkoŭ, katoryja choćuć addać swaich dzieciej ŭ biełaruskija škoły, zaraz-ža zjawić ah hetym Školnaj Radzie Zajawy z pakazańniem liku dzieciej, ich prožwiščać i adresy treba padawać ŭ Kancelaryju Školnaj Rady, Wostrabramskaja, 9.

Wyjšła z duku pieršaja knižka biełaruskaha zbornika „Naša Niwa“; Zmiest jaje: Da čytačoŭ.—Ant. Nowina: Palityčnyja łozunhi biełaruskaha ruchu.—Inž. A. Haławinski: Uwahi ab ekana-mična-finansawaj adbudowie Biełarusi.—A. Ułasau: Chatnija promyšły ŭ Biełarusi.—I. Łuckiewi: „Aj Kitab“.—Janka Kupała: Chaŭturny marš (pierakład z K. Uiejskaha).—Maksim Harecki: Patajomnaje.—Z induskaje paezii (pierakład).—Bibliohrafija.—Biełaruskija nacyjanalnija ustanowy. Cana 10 marak.

„Niezależnaja Dumka“. Pad hetakim nazowam pačata niedaŭna wycho-dzić biełaruskaja tydniowaja hazeta Da-hetul užo wyjšli dwa numiary. Hazeta dru-kuicca ruskimi literami. Redaktaram jaje H. Bahdanowič, a wydaćcom U. Znamia-roŭski.

## BRATY BIEŁARUSY!!!

Pomnicie, što koźnaho z Was jość pa-winnaścij čytać „Krynicy“, dawać susie-dziom, swajakom, znajomym; zbirać na „Krynicy“ hrošy, padpišcykaŭ, prysyłać u Redakcyju „Krynicy“ adresy tych Biełarusau, jakim treba pasłać „Krynicy“.

### BRATY BIEŁARUSY!!!

Nie škadujcie marak, prysyłaćcie na padtrymannie swaho rodnaho Biełaruskaho słowa, jak asnowy świetłaj pryšlaści našaj Bačkaŭščyny-Biełarusi.

Na „Krynicy“ achwiarawali:

Ks. W. Šutowič . . . . .	200 m.
Ks. L. Černiak . . . . .	80 „
J. Maścianica . . . . .	10 „
Muraška . . . . .	40 „
J. Stepowič . . . . .	10 „
Kleryki Biełarusy . . . . .	25 „
Šiečko . . . . .	20 „
Šafran . . . . .	20 „
N. N. . . . .	4 000 „
F. Miłoš . . . . .	10 „
T. Subač . . . . .	10 „
Y. Y. . . . .	2 000 „
A. Hermanowič . . . . .	50 „
I. Juljučonak . . . . .	100 „
Ks. K. Stepowič . . . . .	50 „

Usim achwiaradaŭcam, jak wiernym dzieťciam Biełarusi, Redakcyja „Krynicy“ ščyra dziakuje.

## SWAJA POČTA.

S. SANKOUSKAMU: Hrošy atrymali. Dziakuim. «Krynica» pasyłaicca.

A. ROMANENKO: Hrošy atrymali. «Krynicy» pasyłaćim. Ruskimi literami wy-chodzić u Wilni «Niezależnaja Dumka».

J. SAKOWIČU: Prystanaje atrymali. Prošbu wupańiaim.

K. ŁAZDZINU: 10 mar. atrymali. „Krynicy“ pasyłaćim.

W. RONČAMU: Za prystanaje padzia-ka. «Krynicy» pasyłaćim.

A. CIOKŠU: Padpisku atrymali. Dzia-kuim. «Krynicy» šlom.

St. HRYŠKO: Pisulku Wašu atrymali. Karystaim. Pišycie, jak Wam żywiecca?

Ks. NAWICKAMU u Dźwinku: Za achwiaru padziaka. Pišycie da „Krynicy“!

A. HERMANOWIČU: Usio, čaho wy prasili, my spoŭnili. Knižki i hazety pasłali. Ci Wy atrymali? Pišycie, što ŭ Was čuwać, ci pračychajucca pakrysie Biełarusy?

St. STANKIEWIČU: Ad Was čakaim wiestkaŭ. Wy niešta zamoŭkli. Pišycie.

S. ŠČYHLINSKAMU: U Biełaruskaje Wojska ciapier možna zapisywacca u Mien-sku. Užo mnohija zapisalisia. Byłob najlepš, kab Wy padjechali u Miensk i dawiedalisia ab usim padrobna. My da Was pisali pi-sulku—nia wiedaim, ci jana dajša?

Redaktar i wydawiec Ks. Adam Stankiewič.